Lublin, sobota 18 stycznia 1947 r.

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK III — NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE — Nr. 16 (68)

WYBORY do Sejmu Ustawodawczego czynnikiem stabilizacji stosunków w kraju

W obliczu traktatu z Niemcami

W ubiegły wtorek podniosła się w Londynie kurtyna (chyba nie „żelazna"?), odsłaniająca pierwszą płaszczyznę sceny, na której rozgrywa się początek aktu trzeciego ponurej tragedii, jaką była druga wojna światowa. Płaszczyzną właściwą ostatniego aktu tej tragedii, napisanej i wyreżyserowanej przez hitlerowskie Niemcy, tragedii, w której wzięły udział w charakterze aktorów lub statystów niemal wszystkie narody świata — będzie Moskwa. W Moskwie napiszą zwycięzcy drugiej wojny światowej Traktat Pokojowy z narodem morderców i niszczycieli. Epilog tragedii powinien rozegrać się — w Warszawie. W zburzonej przez Niemców Warszawie powinni Niemcy podpisać, a może tylko przyjąć do wiadomości podyktowany im Traktat Pokojowy. Miejmy nadzieję, że będzie to początek długotrwałego pokoju, przynajmniej w Europie.

Osiągnięcia dyplomatyczne narodów zjednoczonych w r. 1946, zakończone sesją ONZ, nacechowaną nastrojem optymistycznym — dają dość poważną podstawę do oczekiwania lepszego jutra; równocześnie jednak drogi i okoliczności tych osiągnięć pouczają, że łatwiej jest wygrać wojnę, aniżeli zawrzeć pokój. Rok 1947 będzie okresem w życiu narodów bardzo trudnym i trzeba będzie zawrzeć rozsądny i sprawiedliwy pokój z tymi, którzy go już tyle razy zburzyli i tymi, którzy tego faktu znamiennego zrozumieć nie chcą.

Zawarcie pokoju z Niemcami nie jest sprawą łatwą, z wielu poważnych przyczyn. Może najtrudniejszą z nich jest to, że burzyciele pokoju znaleźli dość szybko swoich przyjaciół i rzeczników w gronie tych nawet, którzy w czasie wojny wiele razy zapewniali świat o konieczności całkowitego zniszczenia narodu niemieckiego o wyznaczenie mu najsurowszej kary za ogrom popełnionych zbrodni wobec podbitych przez niego narodów.

Jeżeli z jednej strony wszystkie narody słowiańskie zgodne są w sprawach niemieckich, wśród narodów innych zdania co do losu Niemiec są wcale podzielone. Taki stan rzeczy sprzyja szybkiemu narastaniu w narodzie niemieckim zapomnienia o jego rzeganej, a w związku z tym pecznieją z dnia na dzień odwieczne pretensje Niemiec do wszystkich o wszystko. Obserwowana od szeregu miesięcy regeneracja życia niemieckiego przybiera znacznie na sile od momentu, kiedy stała się aktualna sprawa Traktatu Pokojowego z Niemcami. Pod wpływem zbliżania się decydującej chwili zaroiło się w ulu niemieckim i proniemieckim.

Wykładnikiem wzmożonego ruchu w kierunku montowania opinii świata na rzecz Niemiec, montowania tej opinii drogą właściwych Niemcom metod wszelkiego rodzaju fałszerstw politycznych, historycznych, geograficznych, gospodarczych, ideologicznych itp. — jest w pierwszym rzędzie ożywiona działalność Schuhmachera, mającego być „nowym objawieniem niemieckiej pseudodemokracji". „Demokrata" Schuhmacher, podejmowany serdecznie przez oficjalne czynniki w Anglii, „wyrzeka się Hitlera i zrywa z tradycją bismarkowską", ale w gruncie rzeczy nie jest niczym innym, niż nową próbą wskrzeszenia starej zasady „Drang nach Osten".

Znający „czułe serce anglosaskie" Niemcy podnoszą coraz butniej głowy: z dotychczasowej taktyki skomlenia i stukania do litościwych serc swoich protektorów zaczynają przechodzić do taktyki straszenia i grożenia, zaczynają coraz systematyczniej uderzać w strunę polityki „równowagi europejskiej", która dla kierowników polityki np. angielskiej jest zasadą nienaruszalną, bez względu na to, która z dwu partyj angielskich kieruje nawą państwową.

W takiej atmosferze rozpoczyna się początek aktu trzeciego i ostatniego tragedii, której na imię „Druga wojna światowa". Jest rzeczą zrozumiałą, że atmosfera ta wprowadza pewne rozdźwięki pomiędzy tymi, którzy mają zadecydować o przyszłości Niemiec, a tym samym o upragnionym przez ludzkość długotrwałym pokoju. Zjawiskiem najbardziej może doniosłym, które pomieszało szyki Niemcom i ich krótkowzrocznym protektorom jest zmiana na stanowisku kierownika polityki zagranicznej USA i konsekwencje, jakie ta zmiana spowodowała i jeszcze spowoduje. Ustąpienie Byrnesa wywołało powszechny żal wśród Niemców — wdzięcznych mu za jego mowę stuttgarcką. Dymisja ta nie pociągnęła jeszcze za sobą widocznego spadku akcyj niemieckich w obozie ich przyjaciół.

Polska i inne narody słowiańskie przygotowały się do Traktatu z Niemcami. Zdaniem redaktora politycznego „Rzeczypospolitej" (z 16 bm.) „Polska, Jugosławia, Związek Radziecki w sprawach niemieckich są zgodne. O tym samym świadczą enuncjacje czechosłowackich mężów stanu. Wyjazd polskiego wiceministra spraw zagranicznych do ZSRR, jednego z trzech mocarstw mającego prawo decyzji i konsekwentnie realizującego politykę uczynienia Niemców nieszkodliwymi dla pokoju raz na zawsze, kontakty naszej delegacji z delegacjami czechosłowacką i jugosłowiańską w Londynie — wszystko to przyczyni się niewątpliwie do ostatecznego uzgodnienia metod postępowania".

XY

Po rozmowach Blum — Attlee — Bevin

LONDYN, 17.1. API. Dziś wieczorem wydano w Londynie oficjalny komunikat po zakończeniu rozmów między premierem francuskim Blumem a premierem brytyjskim Attlee i ministrem Bevinem. W komunikacie stwierdza się m. in., iż postanowiono, że w możliwie najkrótszym czasie zawarty zostanie traktat przymierza celem przeszkodzenia jakiejkolwiek nowej agresji ze strony Niemiec i zachowania pokoju i bezpieczeństwa. Omówiono również sprawy gospodarcze.

PARYŻ, 17.1 PAP. W kuluarach Francuskiego Zgromadzenia Narodowego wyrażono w środę wieczorem ogólne zadowolenie z powodu wiadomości o projektowanym sojuszu anglo-francuskim. Zarówno socjaliści, jak i republikanie nie ukrywali swego zadowolenia.

Jeden z czołowych rzeczoznawców socjalistycznych w dziedzinie spraw zagranicznych — Grumbach oświadczył: „Porozumienie tego rodzaju pomiędzy Wielką Brytanią i Francją może jedynie doprowadzić do gospodarczego i politycznego uporządkowania Europy. Przyjaciele i sojusznicy Francji, a zwłaszcza Związek Radziecki, mogą widzieć w tym sojuszu nowy krok w kierunku konsolidacji pokoju".

Niemcy zagrażają Europie

NOWY JORK, 17.1. PAP. Międzynarodowa grupa obserwatorów, złożona ze znawców sprawy niemieckiej w Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii, Danii i Norwegii, opracowała szereg sprawozdań, które będą przedłożone konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Obserwatorzy ci przeprowadzili w ciągu ostatnich miesięcy dokładne badania nad zagadnieniem niemieckim. Doszli oni do przekonania, że na skutek działalności podziemia hitlerowskiego i błędów sojuszniczych, sytuacja w Niemczech zagraża bezpieczeństwu Europy.

Pierwsze memorandum, które już zostało wysłane do Londynu, stwierdza, że mimo strat technicznych w wyniku klęski wojennej, Niemcy wygrały wojnę pod względem ludnościowym. Polityka denazyfikacyjna zawiodła zupełnie wskutek braku wykwalifikowanego personelu.

Ze sprawozdania wynika, że sieć organizacji podziemnych rozszerza się coraz bardziej i znaczenie ich rośnie z miesiąca na miesiąc. Organizacje te starają się utrudnić denazyfikację, szpiegują Niemców współpracujących z sojusznikami i stwarzają wiele kłopotów dla administracji sojuszniczej. Podziemie niemieckie pragnie — wbrew rzeczywistości — przekonać opinię światową, że Niemcy są zupełnie zrujnowane gospodarczo i że jedyną drogą dla wprowadzenia demokracji w Niemczech jest udzielenie pomocy ekonomicznej oraz stworzenie centralnego rządu w Berlinie.

Zilliacus o polityce W. Brytanii

LONDYN, 17.1. PAP. Na zebraniu zorganizowanym przez Partię Pracy w Newcastle, poseł do Izby Gmin Zilliacus oświadczył, że odprężenie, które ostatnio zaznaczyło się w stosunkach pomiędzy Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim, należy zawdzięczać tzw. „rewolcie" w szeregach Partii Pracy i krytyce polityki zagranicznej ministra Bevina.

Krytykując stosunki zbyt ściśle wiążące sztaby amerykański i brytyjski, Zilliacus wezwał rząd, by prowadził politykę zagraniczną, opartą na zasadach socjalistycznych. Zapobiegnie to ewentualnym konfliktom na przyszłość.

„Powinniśmy — powiedział Zilliacus — opuścić Grecję, dopomóc w obaleniu faszyzmu greckiego i ugruntowaniu demokracji w Grecji. Polityka brytyjska w Europie powinna opierać się na sojuszu brytyjsko-radzieckim i brytyjsko-francuskim. Porozumienie takie wymagałoby uzgodnienia wspólnej polityki wobec odbudowy Niemiec i poparcia przez Wielką Brytanię odbudowy Europy na podstawach socjalistycznych, co stałoby się fundamentem demokracji".

Rozmowy mir. Modzelewskiego w Moskwie

WARSZAWA, 17.1. PAP. Podczas pobytu wiceministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego w Moskwie (12—16 stycznia), odbyły się rozmowy między nim a ministrem spraw zagranicznych ZSRR, W. Mołotowem, w których uczestniczył również zastępca ministra spraw zagran. ZSRR, J. Wyszyński.

W rozmowach tych, które toczyły się w serdecznej atmosferze, nacechowanej całkowitym zrozumieniem wzajemnym, dokonano wymiany zdań w sprawie niemieckiej i w niektórych innych sprawach bieżących.

Tiso wiedział o wszystkim

PRAGA, 17.1. PAP. W dalszym ciągu procesu przeciwko b. premierowi państwa słowackiego ks. Tiso, zeznawał w charakterze świadka były słowacki minister obrony narodowej gen. Czatłosz, który w tych dniach przekazany został władzom czechosłowackim przez Związek Radziecki. Gen. Czatłosz oświadczył, że oskarżony decydował o wszystkich sprawach wojskowych i był doskonale poinformowany o przygotowaniach do wojny z Polską. Latem 1939 r. świadek zwrócił się do ks. Tiso z doniesieniem, iż Polacy skoncentrowali na granicy słowackiej około 8 dywizji i że prawdopodobnie dojdzie do wojny polsko-niemieckiej. Gen. Czatłosz twierdzi, że informował również i później ks. Tiso bardzo szczegółowo o ruchach wojsk słowackich w Polsce, które wdarły się 30 kilometrów w głąb kraju, docierając aż na odległość 6 km od Nowego Targu.

Ambasador Jugosławii w Belwederze

„Granice wasze są naszymi granicami i gdyby zaszła tego potrzeba, będziemy ich bronić jak naszych własnych granic na Adriatyku" — oświadczył ambasador Jugosławii, składając listy uwierzytelniające Prezydentowi KRN.

Dziś

- Odpowiedź min. Mołotowa na notę ambasadora amerykańskiego.
- Warszawa w 2-gą rocznicę wyzwolenia.
- Wzorowe prawo wyborcze.
- Kto wygrał pół miliona?
- 3.040 sierot w rodzinach zastępczych.

Odpowiedź min. Mołotowa

na notę ambasadora amerykańskiego w sprawie wyborów w Polsce

MOSKWA, 17.1. PAP. Dnia 5 stycznia br. ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Smith wręczył wiceministrowi spraw zagranicznych ZSRR Wyszyńskiemu notę w sprawie wyborów w Polsce.

W odpowiedzi minister Mołotow wystosował dnia 13 stycznia br. do ambasadora Stanów Zjednoczonych pismo, które m. in. głosi:

„Szanowny Panie Ambasadorze!

W związku z notą Pańską z dnia 5 stycznia br. w sprawie mających się odbyć w Polsce wyborów, uważam za konieczne zakomunikować co następuje:

Rząd radziecki nie może zgodzić się z zawartymi we wspomnianej nocie oskarżeniami przeciwko polskiemu Rządowi Jedności Narodowej o niedotrzymanie zobowiązań wynikających z decyzji konferencji w Jałcie i Poczdamie, a przewidujących przeprowadzenie w Polsce wolnych i nieskrępowanych wyborów na mocy powszechnego prawa wyborczego przy tajnym głosowaniu, w których będą miały prawo uczestniczyć, wysuwając swych kandydatów, wszystkie stronnictwa demokratyczne i antynazistowskie.

Rząd Stanów Zjednoczonych, wysuwając w swej nocie z dnia 5 stycznia szereg oskarżeń przeciwko rządowi polskiemu, wskazuje, że podstawą tego są informacje, jakie otrzymał rząd amerykański. Nota powołuje się przy tym na jedyne źródło otrzymanych informacji — a mianowicie na wiadomości o wspomnianym charakterze, przekazane ambasadorowi amerykańskiemu w Warszawie przez wicepremiera rządu polskiego St. Mikołajczyka, o które to wiadomości rząd amerykański uznał za stosowne przytoczyć w swej nocie.

Nota powtarza oskarżenia przeciwko polskiemu rządowi zawarte w oświadczeniu p. Mikołajczyka, na temat represji skierowanych przeciw niektórym członkom partii, którą reprezentuje. Jednocześnie jednak nota całkowicie ignoruje powszechnie znane fakty udziału niektórych członków partii p. Mikołajczyka w działalności organizacji podziemnych, które uciekają się do wszelkiego rodzaju pogróżek, gwałtów i morderstw, ażeby przeszkodzić normalnemu przeprowadzeniu kampanii wyborczej do Sejmu. Tym czasem, znane są liczne fakty napadów bandyckich na lokale wyborcze, zastraszania wyborców groźbami w stosunku do zwolenników rządu i bloku demokratycznego, a nawet całego szeregu mordów członków komisji wyborczych".

„Jak wiadomo, Polska przeżyła ciężkie lata okupacji niemieckiej, której następstwa ujawniają się jeszcze dzisiaj tak pod postacią ciężkich warunków gospodarczych, jak i w formie trudnych do wykorzenienia resztek bandytyzmu, który zrodził się w okresie okupacji terytorium polskiego przez wojska niemieckie. Nie wolno również ignorować zbrodniczej działalności emigracyjnych kół faszystowskich, które usiłują oprzeć się na swych podziemnych organizacjach w Polsce, biorąc zwłaszcza pod uwagę kontakt pomiędzy tymi organizacjami podziemnymi a bandyckimi elementami, uciekającymi się do wszelkiego rodzaju gwałtów a nawet do mordowania przedstawicieli władz polskich i działaczy stronnictw demokratycznych".

Pismo stwierdza dalej, że rząd polski jest całkowicie uprawniony do wydawania zarządzeń, zmierzających do zapewnienia wolności wyborów, a na zakończenie oświadcza:

„Wobec powyższego rząd radziecki nie widzi podstaw ku temu, by — jak to proponuje rząd Stanów Zjednoczonych — podjąć jakiekolwiek kroki wobec rządu polskiego w związku z nadchodzącymi wyborami w Polsce i w ten sposób doprowadzić do ingerencji w sprawy wewnętrzne Polski ze strony mocarstw, które podpisały układy w Jałcie i w Poczdamie.

Proszę przyjąć, Panie Ambasadorze, wyrazy mego najgłębszego poważania.

(—) W. Mołotow".

* * *

Nota radziecka tej samej treści została wystosowana do ambasadora brytyjskiego w Moskwie.

—oOo—

Przemówienie Prezydenta Bieruta w 2-gą rocznicę wyzwolenia stolicy

W dn. 17 bm. w drugą rocznicę wyzwolenia stolicy wygłosił przemówienie poświęcone Warszawie, Prezydent KRN ob. Bierut.

Na zebraniu przedwyborczym, które odbyło się w sali „Roma", przemówił premier ob. Osóbka-Morawski.

Rada Bezpieczeństwa odroczy dyskusję?

NOWY JORK, 17.1. PAP. Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel radziecki Andrzej Gromyko w odpowiedzi na propozycję australijską podkreślił, że jedyną drogą do wykonania rezolucji, uchwalonej przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych, jest utworzenie natychmiast komisji, złożonej z rzeczoznawców cywilnych i wojskowych, która by korzystała z pomocy komisji sztabów wojskowych i której zadaniem byłoby opracowanie praktycznych postanowień ograniczenia i kontroli zbrojeń wraz z kontrolą energii atomowej.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, senator Austin wystąpił z wnioskiem, by dalsza dyskusja w sprawie rozbrojenia została odroczona do 4 lutego ze względu na zmianę, jaka zaszła na stanowisku ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, a problem kontroli energii atomowej powinien być rozpatrzony w pierwszej kolejności.

Odpowiadając Austinowi, delegat radziecki Gromyko oświadczył, że Generalne Zgromadzenie zaleciło Radzie Bezpieczeństwa bezzwłoczne rozpatrzenie sprawy rozbrojenia.

Delegat belgijski Silvercuys wystąpił z propozycją kompromisową, by sprawa powszechnego rozbrojenia i projekt kontroli energii atomowej rozpatrywane były jednocześnie.

Decyzja w sprawie wniosku amerykańskiego odłożenia debaty na 4 lutego została odroczona do piątku.

—oOo—

Po wyborze prezydenta Francji

PARYŻ, 17.1. API. Dziś rano rozpoczęły się obrady w sprawie utworzenia nowego rządu francuskiego. Prezydent Vincent Auriol przyjął w Pałacu Elizejskim przywódców komunistycznych Thoreza i Duclosa. O godz. 10-ej prezydent Francji udał się na grób Nieznanego Żołnierza w towarzystwie premiera Bluma. Pod Łukiem Triumfalnym prezydenta powitali przedstawiciele rządu, wojska i rady miejskiej. Prezydent złożył na grobie Nieznanego Żołnierza wiązankę kwiatów ozdobioną wstęgą o barwach narodowych. Po wpisaniu się do Złotej Księgi prezydent udał się w towarzystwie premiera Bluma do Pałacu Elizejskiego.

Dwa stanowiska w sprawie procedury konferencji w Londynie

LONDYN, 17.1. PAP. Na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych ustalono, że państwa sojusznicze przedstawią swe stanowisko w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami w następującej kolejności:

1) Polska — dnia 20 stycznia br.
2) Holandia — dnia 21 stycznia br.
3) Jugosławia — dnia 22 stycznia br.
4) Australia — dnia 23 stycznia br.
5) Unia Południowo-Afrykańska — 24 stycznia br.
6) Kanada — dnia 25 stycznia br.

Na konferencji wczorajszej nie osiągnięto porozumienia w sprawie sposobu przesłuchania państw sojuszniczych. Podczas dyskusji na ten temat wyłoniły się dwa stanowiska:

1) Stanowisko delegata radzieckiego, który uważa, że w posiedzeniach ma brać udział jedynie delegacja państwa przedstawiającego swe stanowisko, oraz zastępcy ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw.

2) Stanowisko delegata brytyjskiego, który uważa, że na posiedzeniach, na których kraje sojusznicze przedstawiają swe stanowisko, powinni być obecni oprócz zastępców ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw również przedstawiciele wszystkich państw sojuszniczych.

Delegat radziecki, polemizując na ten temat z delegatem brytyjskim, podkreślił, że propozycja brytyjska zmierza do zamiany tajnego w zasadzie posiedzenia na konferencję z udziałem większej ilości państw. Delegat radziecki zauważył, że stanowisko takie jest sprzeczne ze wskazówkami rady ministrów spraw zagranicznych. Sprawa ta nie została rozstrzygnięta.

Na tym samym posiedzeniu ustalono, że zastępcy ministrów spraw zagranicznych będą mieli prawo zadawania pytań. Pytania i odpowiedzi będą notowane w protokóle.

Powołano również do życia 4-osobową komisję redakcyjną, której zadaniem będzie opracowanie sprawozdania z sesji rady ministrów, wyznaczonej na [illegible] marca.

—oOo—

Wybory w Iranie

PARYŻ, 17.1. PAP. Prasa donosi z Teheranu, że wybory na obszarze Teheranu zakończą się w sobotę, po czym rozpocznie się głosowanie na prowincji.

Jak wiadomo, opozycja postanowiła bojkotować wybory ze względu na to, że w wielu prowincjach wprowadzono stan wojenny i faktycznie zawieszono prawa konstytucyjne, gwarantujące wolność wyborów.

Premier Sultaneh oświadczył na konferencji prasowej, że wyniki wyborów zostaną podane do wiadomości publicznej za dwa miesiące.

—oOo—

Pragnął przejąć władzę od Hitlera

BERLIN, 17.1. API. Na wczorajszym posiedzeniu w procesie Niemca, Siegfrieda Kobusa, oskarżonego o zorganizowanie zamachów zbrojnych na siedzibę policji wojskowej i sądy denazyfikacyjne w Szlutgarcie, przesłuchano oskarżonego. Kobus stwierdził, że zamierzał przejąć od „umysłowo chorego" Hitlera władzę nad Niemcami. Kobus postanowił objąć władzę i odbudować Niemcy na podstawach wojskowych. Pragnął on również dla Niemiec granic z r. 1941, oraz kolonii zamorskich. „Mogło to być osiągnięte tylko przy pomocy wojny i dlatego pragnąłem budzić narodowe instynkty Niemców" — powiedział oskarżony.

Sytuacja w Indochinach

PARYŻ, 17.1. API. Komunikat sztabu głównego w Saigonie podaje do wiadomości, że wczorajszej nocy panował w Hanoi względny spokój. Dziś rano zakończyła się ewakuacja w dzielnicy chińsko-annamickiej. Większa część ludności udała się do okolicznych wsi.

—oOo—

Zakończenie strajku w Londynie

LONDYN, 17.1. PAP. Jak stwierdzono oficjalnie, po posiedzeniu delegatów strajkujących i pracodawców w czwartek po południu strajk transportowy w Londynie zostaje zakończony. Strajkujący zgodzili się powrócić do pracy w sobotę. Nie podają natomiast oficjalnie, na jakich warunkach osiągnięto porozumienie ze strajkującymi. Podobno jednak pracodawcy zgodzili się na 8-godzinny dzień i 44-godzinny tydzień pracy, zobowiązując się nie podejmować żadnych kroków w stosunku do kogokolwiek z pracowników, którzy wzięli udział w strajku. Te prawie jednomyślnie przyjęte warunki pokrywają się niemal w zupełności z postulatami strajkujących.

Czeski min. Clementis o rokowaniach z Polską

PRAGA, 17.1. API. Wicemin. spraw zagranicznych dr Clementis oświadczył na konferencji prasowej w Pradze, że wszystkie sprawy dotyczące wschodnich granic Czechosłowacji będą załatwione w drodze bezpośrednich rokowań z Polską.

Dr Clementis podkreślił, że memorandum czechosłowackie do ministrów spraw zagranicznych w Londynie obejmuje jedynie postulaty dotyczące granicy zachodniej.

—oOo—

Ostatni komunikat rządu Bluma

PARYŻ, 17.1. API. Gabinet francuski podczas swego ostatniego posiedzenia przed utworzeniem nowego rządu wydał w dniu dzisiejszym komunikat, w którym przedstawił dezyderaty rządu w sprawie podjęcia rokowań w Indochinach. Podczas [illegible] rząd francuski wysłuchał sprawozdania ministra kolonii Mariusa Mouteta na temat sytuacji w Indochinach. Ustępujący gabinet wyraził zalecenie, by podejmowane w przyszłości rokowania francusko-vietnamskie prowadzone były w atmosferze pojednawczej.

Warszawa w 2-gą rocznicę wyzwolenia

Dnia 16 bm. w przededniu uroczystego obchodu dwulecia wyzwolenia Warszawy, odbył się w godzinach popołudniowych capstrzyk orkiestr wojskowych, instytucji państwowych, samorządowych i spółdzielczych. W pochodzie wzięły udział delegacje związków zawodowych, młodzieży i wojska.

Domy zostały udekorowane flagami w barwach narodowych oraz portretami twórców nowej Polski Demokratycznej. Na licznych gmachach publicznych i napisów polskich, widnieją wylicznych i prywatnych obok sztandarazy wdzięczności dla Armii Radzieckiej — wyzwolicielki Warszawy.

Wieczorem prezydent Warszawy ob. Stanisław Tołwiński wygłosił przez radio serdeczny apel do mieszkańców Warszawy, w którym oddał hołd żołnierzom Armii Czerwonej, Wojsku Polskiemu oraz wszystkim żołnierzom i cywilom, którzy życie swe oddali dla wolności Warszawy.

Odznaczenia dla wzorowych rodzin

Prezydium Krajowej Rady Narodowej postanowiło nadawać Złote Krzyże Zasługi małżonkom, którzy przeżyli co najmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim, o ile z tego małżeństwa urodziły się dzieci oraz matkom, które urodziły powyżej 12 dzieci, zaś Srebrne Krzyże Zasługi matkom, które urodziły 10, 11 lub 12 dzieci.

Na mocy powyższej uchwały zostało odznaczonych złotymi Krzyżami Zasługi 30 małżeństw, które przeżyły przeszło 50 lat w jednym związku małżeńskim, oraz 18 matek licznego potomstwa. Srebrnymi Krzyżami Zasługi odznaczono 118 matek.

Irena i Fryderyk Jolliot na Śląsku

Para znakomitych uczonych, Irena i Fryderyk Jolliot odwiedzili Śląsk, gdzie powitani serdecznie przez wicewojewodę śląsko-dąbrowskiego, płka Ziętka, przedstawicieli świata naukowego oraz prezydenta miasta Katowic, ob. Wilnera, zwiedzili kopalnię „Prezydent", rozmawiając z górnikami i reemigrantami z Francji. Z kolei pp. Jolliot udali się do Państwowej Fabryki Związków Azotowych i saletrzaku. Opuszczając hutę pp. Jolliot odbyli dłuższą rozmowę z dziennikarzami śląskimi, w czasie której p. Jolliot oświadczył m. in.: „Przynosząc pozdrowienia francuskich robotników i pracowników umysłowych dla ich polskich towarzyszy, składam najserdeczniejsze życzenia powodzenia dla Bloku Stronnictw Demokratycznych".

Przed wyjazdem do Pragi pp. Jolliot wysłali do Prezydenta Bieruta list pożegnalny, w którym m. in. piszą: „Przed opuszczeniem Ziemi Polskiej chcielibyśmy wyrazić Panu naszą wdzięczność — za uprzejme zaproszenie nas i umożliwienie zwiedzenia Waszego pięknego kraju. Fakt, że zostaliśmy Panu, Panie Prezydencie, przedstawieni, był dla nas wielkim zaszczytem a jednocześnie sprawił nam prawdziwą przyjemność. Wiemy dobrze, co Odrodzona Polska zawdzięcza Pańskiej tak przewidującej i odważnej działalności. Zachowamy w naszych sercach wspomnienie serdecznego przyjęcia. Przeżyliśmy te dni w atmosferze żywej sympatii dla naszego kraju i jesteśmy szczęśliwi wierząc, że nasza wizyta mogła przyczynić się do zacieśnienia jeszcze mocniej więzów przyjaźni między Polską i Francją".

Dziennikarze zagraniczni u wicepremiera Gomułki

WARSZAWA, 17.1. W Prezydium Rady Ministrów wicepremier Gomułka przyjął na konferencji prasowej korespondentów pism i agencji zagranicznych.

Odpowiadając na pytania zebranych, wicepremier Gomułka zapoznał dziennikarzy ze stanem zagospodarowania i zaludnienia Ziem Odzyskanych, podając ścisłe dane liczbowe o naszych dotychczasowych osiągnięciach i planach na przyszłość. W ramach konferencji wicepremier Gomułka omówił sprawy związane ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu oraz naświetlił szereg zagadnień politycznych.

Gdańsk zapoczątkuje akcję zbierania podpisów

GDAŃSK, 17.1. API. Minister pełnomocny Karol Wende w czasie pobytu w Gdańsku rzucił myśl, aby Gdańsk był pierwszym miastem, które zapoczątkuje akcje zbierania podpisów na manifestacyjnym dokumencie skierowanym do ONZ w sprawie podpisania traktatu z Niemcami w Warszawie. Wniosek przyjęty został entuzjastycznie.

SS „Wisła", „Hel" i „Lechistan" wracają

GDAŃSK, 17.1. API. Strajk w Antwerpii, trwający parę tygodni, unieruchomił w porcie statki polskie SS „Wisłę", „Hel" i „Lechistan". Obecnie strajk robotników portowych w Antwerpii został zakończony i statki polskie wyszły po przymusowym nadprogramowym postoju do Gdańska i Gdyni.

Przełomowa chwila

(API). Wybory. Słowo krótkie, jak zawołanie, jak hasło.

Do czegóż ono wzywa?

Wydawałoby się, że do walki, do zmagań, do wyścigu.

Ale to tylko pozór, nawyk.

O cóż ta walka miałaby się toczyć w ostatnich godzinach przed aktem wyborczym? Walką był cały długi okres powstania i krystalizowania się nowej rzeczywistości polskiej po chwilę obecną. Teraz zaś cała społeczna, przed którą stoją obozy polityczne z całym swoim dorobkiem i pragnieniem, jaki w realizacji ukazały, wskaże jedynie te zespoły przywódców i sztandary, za jakimi pójdzie ku nowej Polsce. Przychodzą więc chwile, w których cichną prawa walki. Miejsce ich wypełnić musi obowiązek pospólnego obrachunku za czas miniony. Gdy i ten ustali po raz setny dodatnie saldo postępu, reform i osiągnięć, gdy ukaże dalekie horyzonty nowych planów, a dokładnie przypomni błędy i szkodliwość świata, co odchodzi, nic już nie pozostanie, jak tylko dokonanie wyboru, za kim się opowiedzieć w chwili ostatecznej decyzji. Momentem tym będzie dzień 19 stycznia.

Będzie on dniem ogólnego manifestu Rozstrzygającym dniem w ocenie Wczoraj i wyborze Jutra. W tym dniu wypełnimy swoje dobre prawo i obowiązek przy wyborze właściwej drogi dalszego rozwoju i naszej przyszłości. Ucichnie walka. Zakończymy ją właśnie u progu nowego okresu, o którego losach zdecydujemy nieodwołalnie, sami. Dzień wyborów będzie momentem zmiany hasła „walka" na hasło „zgodny, powszechny wysiłek" dla przyszłości.

Fr. Olbrychski.

Druga Rocznica wyzwolenia Warszawy w Lublinie

Wczoraj minęło dwa lata od daty oswobodzenia stolicy.

Miasto nasze uczciło tę rocznicę akademią w Teatrze Miejskim, zorganizowaną staraniem Wydziału Kulturalno-Oświatowego OKZZ i Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych.

Scenę Teatru udekorowano barwami narodowymi i godłami Państwa i stolicy oraz napisem „Cześć Bohaterom Walczącym o Wyzwolenie Warszawy". W części oficjalnej akademii zabrali głos: dyrektor Państwowych Kursów Pedagogicznych ob. Janicki oraz płk Gryl w imieniu W. P.

Mówcy podkreślili znaczenie daty 17 stycznia jako punktu przełomowego w naszej polityce, która wyzwoliła się spod wpływów romantyzmu: opierać się zaś zaczęła na zdrowych zasadach rozsądku. Ten nakazuje zacieśnienie więzów współpracy ze wszystkimi narodami Słowiańszczyzny a szczególnie — oparcie się o bratnią potęgę Związku Radzieckiego.

Na takich tylko podstawach możemy skutecznie oprzeć się zaborczym dążeniom Niemiec i odbudować Warszawę, by więcej już nie krwawiła a stała się tryumfującą stolicą Państwa Polskiego.

Nowe zasady naszej polityki są bezsprzecznie zasługą Rządu Tymczasowego; ich wprowadzenie w czyn — odrodzonego Wojska Polskiego, które walcząc przy boku Armii Czerwonej na szlaku bitewnym Lenino—Warszawa—Berlin nie tylko stolicę wyzwoliło, lecz także bierze czynny udział w jej odbudowie.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego, orkiestry i chóru kolejarzy oraz uczennic Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 16. (L)

Uchwały Zjazdu Izb Przem.-Handlowych
Stanowisko samorządu gospodarczego wobec wyborów

Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych odbyty w Poznaniu w dniach 11 i 12 stycznia 1947 r., powziął uchwałę, w której m. in. czytamy:

„W obliczu zbliżających się, pierwszych po wojnie, wyborów do Sejmu w Wolnej i Niepodległej Polsce, Izby Przemysłowo-Handl. jako reprezentacja prywatnego przemysłu i handlu, uważają za konieczne stwierdzić, co następuje:

Izby Przemysłowo-Handlowe odnoszą się pozytywnie do nowego ustroju politycznego i modelu gospodarczego państwa oraz wyrażają przekonanie, zgodne z wielokrotnymi oświadczeniami przedstawicieli Rządu Jedności Narodowej, że prywatny przemysł i kupiectwo znajdą warunki pomyślnego rozwoju w ramach tego ustroju. Wychodząc z tych założeń, Izby P.-H. wzywają kupców i przemysłowców, aby według swojego przekonania głosowali na listy wyborcze tych stronnictw, które nową rzeczywistość polską budowały, względnie współpracowały przy jej budowie i pozytywnie się do niej odnoszą, to jest na listy niezależnego rzemiosła, kupiectwa i drobnego przemysłu, na listy wyborcze Bloku Stronnictw Demokratycznych i Stronnictwa Pracy".

...„Izby Przemysłowo-Handlowe podkreślają przy tym obowiązek obywatelski wzięcia udziału w głosowaniu, dla zadokumentowania, że prywatny przemysł i kupiectwo łączą się z całym społeczeństwem w pracy dla umocnienia i rozwoju Polski Demokratycznej".

1020 osób powróciło z Anglii

GDAŃSK, 17.1. Do Gdańska przybył statkiem „Victory" drugi w roku 1947 transport repatriowanych żołnierzy z Anglii w ilości 330 osób oraz 690 Polaków z armii niemieckiej, którzy dostali się w czasie operacji wojennych do niewoli angielskiej i siedzieli jako jeńcy do obecnego okresu w obozach. W styczniu władze Urzędu Repatriacyjnego w Gdańsku oczekują nadejścia dalszych 3 transportów z zagranicy, przy czym jeden transport przybędzie ze Stanów Zjednoczonych. Byłym jeńcom odebrano przed załadowaniem na statek swetry i posiadane papierosy, pozwalając jedynie na zabranie najniezbędniejszego minimum.

Papen i Fritsche znowu przed sądem

BERLIN, 17.1. API. Procesy przed bawarskim trybunałem denazyfikacyjnym przeciwko Papenowi i Fritschemu rozpoczną się w końcu stycznia. Proces Papena rozpocznie się 24 stycznia i potrwa 3—4 tygodnie, Fritschego rozpocznie się 27 stycznia i potrwa 3—4 dni.

Leśnictwa i gajówki stacjami turystycznymi

Ministerstwo Leśnictwa wyraziło gotowość udostępnienia turystom pewnych leśniczówek i gajówek, jako stacji turystycznych.

W okresie przedwojennym tego rodzaju stacje cieszyły się dużym powodzeniem wśród turystów. W związku z systematycznym rozwojem ruchu wycieczkowego i przewidzianym rekordowym sezonem letnim, byłoby pożądane, ażeby zainteresowane organizacje turystyczne nawiązały już obecnie bezpośredni kontakt z pewnymi nadleśnictwami.

Przy olbrzymim zniszczeniu schronisk, stacje turystyczne w leśniczówkach oddałyby grupom wycieczkowym, a przede wszystkim młodzieży, olbrzymie usługi. Jest już czas pomyśleć o tym!

Odwilż na Wybrzeżu

GDAŃSK, 17.1. API. Pomimo, że mróz na Wybrzeżu całkowicie ustąpił, pod lodem są jeszcze zamknięte dla żeglugi małe porty polskie: w Elblągu, Pucku, Dorłowie, Postominie. Port rybacki we Władysławowie jest jeszcze tylko częściowo pokryty lodem. Ogólne ocieplenie na Wybrzeżu spowodowało, że kra z basenów portowych zaczyna już miejscami spływać.

Wzorowe prawo wyborcze

(Copyright by „Czytelnik" 1947)

Ustawa określająca metody wyborów do Ciała Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej wprowadza oczywiście głosowanie powszechne i bezpośrednie. Zapobiega ona w sposób doskonały wszelkim oszukaństwom i zapewnia swobodę głosu. W jednym ze swych punktów wprowadza ona doskonałe środki, które zasługują na uwagę innych państw demokratycznych. Mam tu na myśli dyspozycje art. 2-go, które nie dopuszczają do urn wyborczych tych, którzy w godzinie próby zdradzili Polskę.

Art. 2-gi odbiera prawo głosu tym, którzy pozbawieni są „praw cywilnych". U nas we Francji stosuje się to samo. Odbiera on również prawo głosu tym, którzy od 1 września 1939 r. do 9 maja 1945 r. wyrzekli się narodowości polskiej, przyznając się do innej. I to również jest stosowane u nas.

Lecz art. 2-gi sięga jeszcze dalej. Pozbawia on prawa głosu „osoby, które w czasie okupacji niemieckiej przyniosły wyraźne szkody narodowi polskiemu, lub które ciągnęły zyski ze współpracy z władzami okupacyjnymi".

Na to wołam: brawo i twierdzę, że w tym punkcie nasi polscy przyjaciele okazali się o wiele mądrzejsi i są większymi patriotami niż my. We Francji, tak samo jak w Polsce, byli, niestety, ludzie, pozbawieni honoru, którzy dla nędznego zysku, nie wstydzili się oddać swe usługi okupantowi i prowadzili z nim „dobre interesy".

Podczas gdy patrioci walczący przeciwko najeźdźcy trwali na swych posterunkach, nie zważając na niebezpieczeństwo, narażali się na stałe prześladowania, odważnie szli na tortury i śmierć, zdrajcy, lub też zwykli amatorzy zysków, napełniali swe kieszenie, idąc na rękę katom swej ojczyzny, lub zawierając z nimi owocne transakcje.

Nazajutrz po oswobodzeniu myśleliśmy wszyscy we Francji, że ci nędznicy, wstydząc się swych zbrodni będą pragnęli jedynie ukryć się i starać się będą aby o nich zapomniano. Nie przypuszczaliśmy nigdy, że ośmielą się mieszać do kampanii wyborczej, lub też domagać się prawa głosu. I w istocie przez pewien czas starali się oni ukrywać, pójść w zapomnienie.

A później przechodził miesiąc po miesiącu. I stopniowo, jeden po drugim zaczynali się oni pojawiać na widowni. Z początku dyskretnie brali udział w wyborach. Potem nabrali śmiałości, zaczęli występować w kampaniach wyborczych. Człowiek, który przez cztery lata kadził Hitlerowi i denuncjował działaczy patriotycznych, ośmieli się wypowiadać swoje zdanie na temat sposobu, w jaki Francuzi mają głosować. Ten, czy ów, który dorobił się milionów — służbie u Niemców, rzucał te miliony w walkę wyborczą. Taki stan rzeczy głęboko ranił uczucia narodu francuskiego. Lecz ponieważ nie poczyniono w porę — przez proste przeoczenie — legalnych kroków dla zapobieżenia podobnemu skandalowi, nie było innego wyjścia, jak to tolerować.

Dlatego też z zadowoleniem stwierdzamy, że nasi polscy przyjaciele byli bardziej przewidujący i postępowanie ich jest dobrą lekcją dla wszystkich narodów demokratycznych, które cierpiały pod batem hitlerowskim.

Przez tę ustawę tylko zostaje podkreślone prawo każdego obywatela do brania udziału w kierownictwie polityką swego kraju, wyrażanie swej opinii całkowicie swobodnie; przypomina on jednakże, że prawo to pociąga za sobą także obowiązek miłości i służby dla kraju, którymi chce się kierować.

Tą myślą ożywieni byli u nas ludzie, którzy w czasach Rewolucji Francuskiej kładli podwaliny pod Demokrację i Republikę. Bronili oni zażarcie wolności, lecz nie uważali, że miłość wolności może istnieć bez miłości ojczyzny.

Rzeczpospolita Polska podejmuje dzisiaj tę wielką ideę. Pochwali to świat cały. Zdobyła ona już uznanie wszystkich dzięki dzielności, z jaką wzięła się do pracy dla odbudowania swych ruin. Ustawa z 22 września zdobędzie jej równie wielkie uznanie, gdyż wykazuje ona, że Polska zamierza czuwać tak samo gorliwie nad swą wielkością moralną, jak nad potęgą gospodarczą i, że ma ona zamiar być nie tylko Rzeczpospolitą potężną, lecz również republiką dumną i czystą!

Albert Bayet
Przew. Nar. Feder. Prasy Franc.

Na Blok Demokratyczny głosują

W stolicy, nauczyciele szkolnictwa miejskiego stwierdzili, iż w nadchodzących wyborach oddadzą swe głosy na listę Bloku Demokratycznego.

Analogiczna uchwała zapadła na zebraniu przedwyborczym pracowników Państwowego Filmu Polskiego.

Staraniem Koła Zw. Zaw. Pracowników Państwowych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki odbył się w Teatrze Polskim wiec przedwyborczy, na który stawili się licznie przedstawiciele świata kultury i sztuki. Zebrani uchwalili „w imię wolności, równości i sprawiedliwości społecznej" oddać swe głosy na listę Nr 3.

Pracownicy sądów i prokuratury w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Toruniu i Olsztynie postanowili manifestacyjnie i solidarnie głosować na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

W Krakowie i Katowicach odbyły się wiece młodzieży robotniczej, która zapewniła, iż „dołoży wszystkich sił, by doprowadzić do zwycięstwa Bloku Demokratycznego, który zapewni jej jasną przyszłość".

Wojewoda śląsko-dąbrowski otrzymał list otwarty, podpisany przez 50 przedstawicieli świata naukowego, literackiego i technicznego z zapewnieniem, iż głosować będą „zgodnie z głosami własnego sumienia" na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

W Gliwicach odbyło się wielkie zgromadzenie przedwyborcze, na którym owacyjnie przyjęto, przedłożoną przez rektora Politechniki Gliwickiej, rezolucję solidarności z programem Rządu i głosowanie na listę Nr 3.

W Centralnym Robotniczym Domu Kultury w Łodzi odbyło się zgromadzenie przedwyborcze. W rezolucji zebrani stwierdzili, iż w nadchodzących wyborach głosować będą manifestacyjnie na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Uczestnicy walk zbrojnych o niepodległość i demokrację w rezolucjach uchwalonych na zjazdach w Inowrocławiu, Brodnicy, Nowym Mieście Lubawskim, Wąbrzeźnie, Rypinie i Lipnie, postanowili wytężyć wszystkie swe siły do walki z bandami reakcyjnymi NSZ i WIN oraz zobowiązali się gremialnie i demonstracyjnie głosować na Blok Stronnictw Demokratycznych.

Zradiofonizowano 1800 wsi

Polskie Radio podsumowało wyniki swej pracy w dziedzinie radiofonizacji kraju w 1946 r. W planie radiofonizacyjnym znaczną rolę odgrywa rozbudowa radiolinii przewodowej, tj. instalacja głośników mieszkaniowych od radiowęzłów lub punktów zbiorowych. Plan na rok 1946 przewidywał zradiofonizowanie 900 wsi oraz załączenie 500 punktów zbiorowych. W rezultacie zbiorowego wysiłku pracowników Polskiego Radia zradiofonizowano 1800 wsi oraz załączono 1400 punktów zbiorowych.

Po rocznej pracy stwierdzić można, że radio dociera do znacznej części ludności wiejskiej, obejmując swym zasięgiem słuchaczy, którzy nigdy radia nie mieli.

Polskie Radio dokonało poważnych prac w dziele odbudowy stacji nadawczych, uruchamiając w ciągu 1946 roku rozgłośnie: w Szczecinie, Wrocławiu, Warszawie II oraz zwiększając zasięg i moc rozgłośni poznańskiej. Liczba abonentów ze 160 tys. na początku roku wzrosła na dzień 1 stycznia 1947 do 688 tys.

Lubelscy pracownicy wyższych uczelni przed wyborami

Wczoraj odbyło się zebranie Zarządu Zw. Zaw. Prac. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Archiwum Państwowego. Na zebraniu obecni byli: wiceminister oświaty ob. Krassowska, dyr. Departamentu Szkół Wyższych prof. Arnold, oraz rektorzy uniwersytetów. Po otwarciu zebrania przez wiceprzewodniczącego Zw. Zaw., ob. Wrońskiego, zabrała głos minister Krassowska. W przemówieniu swym wykazała, że rola inteligencji, pracowników nauki wzrosła obecnie. Inteligencja staje się elementem prawdziwie kierowniczym, podczas gdy za czasów wolnej konkurencji była czynnikiem zależnym od kapitalistów. W dalszej części przemówienia uzasadniła min. Krassowska główne wytyczne naszej polityki państwowej, udowadniając, że miejsce ludzi nauki, to — szeregi stronnictw zblokowanych. Wywody jej rozwinął i poparł rektor UMCS prof. Raabe, stwierdzając, że PPS, partia o tyloletniej tradycji, przyjmuje w zrozumieniu sytuacji odpowiedzialność za obecną politykę, jako jedynie odpowiednią.

Po przemówieniu rektora, zebrani uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zdając sobie sprawę z trudności, w jakich Polska znalazła się wskutek barbarzyńskich zniszczeń wojennych, uważamy za rzecz zasadniczej wagi możność spokojnej pracy nad wszechstronną odbudową naszego życia kulturalnego i gospodarczego. Przeto cały naród musi poprzeć Rząd, który by we współpracy ze społeczeństwem rozwijał dotychczasowe zdobycze demokracji, strzegł suwerenności Państwa, prowadził zdecydowaną politykę zagraniczną, aby zabezpieczyć Polskę i inne państwa słowiańskie przed niebezpieczeństwem niemieckim, dokończył przebudowy życia gospodarczego i wyrównał kulturalne i materialne straty wojenne.

W trosce o realizację tych zasad, o utrwalenie silnej demokracji wzywamy wszystkich pracowników nauki do spełnienia swego obowiązku obywatelskiego przez udział w wyborach.

W wysiłkach dla pomyślnej przyszłości Kraju i Narodu odrodzona nauka polska weźmie udział ze wszystkich swych sił, wspierając pracę Rządu i tych, którym leży na sercu dobro Polski Ludowej. Tym samym pragniemy zaakcentować naszą łączność z ogólnym ruchem Związków Zawodowych w Polsce. (L)

Co robi Klub Filmowców Wąskotaśmowych?

Klub Filmowców Wąskotaśmowych w Łodzi powstał w maju 1945 r. Do różnorodnych zadań klubu należy m. in. nawiązanie współpracy z zagranicznymi ośrodkami filmowymi, szkolenie fachowców, produkcja filmów, urządzanie imprez, odczytów i pokazów. Zarząd główny Klubu mieści się w Łodzi, natomiast oddziały jego istnieją już w 10-ciu miastach Polski. Ilość członków KFW wynosi obecnie ponad 1.000 osób. Klub posiada swoje Koło w Lublinie.

Centralna biblioteka Klubu w Łodzi zawiera cenny księgozbiór z zakresu filmu i fotografiki.

Filmoteka K.F.W. liczy około 220 tematów, które są stale uzupełniane. W roku 1946 wypożyczono 376 filmów. Klub organizuje korespondencyjny kurs techniki filmowej oraz przygotowuje do druku szereg prac fachowych. W najbliższym czasie KFW przystąpi do wydawania miesięcznika „Film i foto dla wszystkich".

Klub ogłosił 2 konkursy z nagrodami jeden na najlepszy film amatorski, drugi na najlepszy scenariusz dla filmu amatorskiego. W okresie 20 miesięcy istnienia KPW zorganizował 234 pokazy filmowe, na których wyświetlono ogółem 116 różnych filmów.

W zakresie produkcji filmów wąskotaśmowych. W r. 1945 wykonano 2 filmy, a mianowicie: „Symfonia gór" i „Figurki z porcelany". W roku 1946 wykonano filmy: „Warszawa oskarża", „Oto nasza Polska", „8 minut operetki", „Dwudziestolecie obozów polskiej YMCA", „Zbrodnia i kara" i „50 lat filmu". Dwa ostatnie filmy będą ukończone w najbliższym czasie. 4 z tych filmów przeznaczone są do wyświetlania za granicą.

Spółdzielnia Rzeźników i Wędliniarzy
z. o. u. w Lublinie
Zawiadamia P. T. Odbiorców i Konsumentów, że z dniem 18 stycznia 1947 r. uruchomiła nowy punkt sprzedaży znanych ze swej jakości wędlin i produktów mięsnych przy
ul. I-go Maja Nr. 35 telefon Nr. 12-80
HURT DETAL
265L

CAŁY NAROD, CAŁA POLSKA odbuduje STOLICĘ z gruzów

Kto wygrał pół miliona?

Bądźmy szczerzy — na PPOK dać, żeśmy dali, ale żeby tak kiedyś ktoś z tego co dostał, tośmy się za bardzo nie spodziewali.

Niejeden, zdając sobie sprawę w jakich trudnościach finansowych Państwo się znajduje, pożyczał ten tysiąc czy dwa, też jak „mortusowemu przyjacielowi" — będzie miał to odda, a nie to trudno. Dobrze, że choć się poczuwa i przyrzeka, że zwróci!

Tymczasem okazuje się, że „mortusowy przyjaciel" — Państwo, jest uczciwy! Pożyczka ma być premiowana, no to za ub. rok premie trzeba wypłacić!

W sali konferencyjnej Min. Skarbu w dniu 15 bm. odbyło się

[illegible]wsze losowanie [illegible] PPOK

Na tę [illegible]ość zostali zaproszeni przedstawiciele Komisji Centralnej Zw. Zaw., Polskie Radio, prasa, film — sala zapełniła się po brzegi.

Przy długim, krytym zielonym suknem stole, siedzą protokólanci Urzędu Długów Państwa. Przed nimi w płaskich pudełeczkach z przegródkami, posegregowane jak w plastrach miodu tkwią numery wszystkich serii obligacji.

Na środku sali stoi jeden większy i dwa mniejsze bębny mosiężne ze szklanymi dnami.

Małe sierotki, ładne, grzeczne dziewczynki, w kokardach, czekają pod opieką sióstr zakonnych. Dla kogo wyciągną szczęśliwy los?

Po krótkim przemówieniu ministra Skarbu K. Dąbrowskiego, w którym minister scharakteryzował sytuację gospodarczą w kraju oraz podkreślił znaczenie oszczędności i mobilizacji kapitału dla odbudowy i niezależności gospodarczej Polski, głos zabrał przewodniczący Komisji Losowania Władysław Krupowicz.

Pożyczka została emitowana

na sumę 4,5 mil. złotych

Całość podzielono na 5 emisji A, B, C, D po 1 miliard złotych i E pół miliarda. Z każdej emisji na jedno losowanie będzie premiowane 2.500 obligacji na sumę 20 milionów złotych. Oprócz styczniowego będziemy jeszcze mieli w tym roku losowanie w dniu 15 kwietnia i 15 października. Za każdym razem na wszystkie emisje zostanie rozlosowane 90 milionów zł. Każda emisja składa się z 10.000 serii po 50 obligacji, jednolitych po 2.000 lub odpowiednio więcej 4-dzielnych po 500 zł.

A więc premiowanie w pierwszym trzechleciu wynosi

540 milionó złotych

czyli roczne oprocentowanie sumy większe niż 4 proc.

Po wyjaśnieniach przystąpiono do publicznego sprawdzania losów. Ktoś spośród obecnych mówił numery serii posiadanej obligacji, a urzędnicy sprawdzali czy znajduje się on pośród przygotowanych do losowania. Oczywiście wszystko się doskonale zgadzało.

Następnie wsypano losy do bębna. Za każdym razem panienka podnosiła wysypaną kasetkę do góry — pusta — wszystkie losy wsypano, następna, następna, następna. Za przyciśnięciem guziczka

bęben zaczyna się obracać

Zwitki losów w metalowych obrączkach przesypują się z chrzęstem.

Sierotka podchodzi i wyciąga kolejno 50 losów, zawierających numery serii, które dziś będą premiowane.

Po opieczętowaniu pozostałych losów w dużym bębnie, wyciągnięte zwitki wrzucono do jednego, a numery od jednego do 50, również w zwitkach do 2-go małego bębna. I teraz rozpoczęła się najbardziej emocjonująca część. — Jedna dziewczynka wyciągała numer z serii, druga obligacji.

Jako pierwszy padł numer 9 serii 23 379 — 500 000 zł. Jako drugi nr 1 serii 23 669 — również 500 000 zł. Następnie wylosowano 4 wygrane po 200 000 zł., 6 wygranych po 100 000 zł., 88 po 50 tys. zł., 600 po 10 tys. zł., 1 800 po 4 tys. zł. — razem 20 milionów złotych. Pozostałe emisje zostaną rozlosowane jutro i w następnych dniach — kto jeszcze wygra pół miliona? (API)

J. Braniewicz.

Objazd terenu przez szefa obszaru Lublin

Z procesu Rzepeckiego

Na żądanie przewodniczącego osk. Gołębiowski, szef obszaru Lublin, przedstawia, jak się odbywał objazd terenu.

Oskarżony dokonał pierwszej inspekcji w styczniu 1946 r. zabierając z sobą oficera łącznikowego Mruczka i szefa propagandy Halnego. Po łatwym odnalezieniu kontaktu zostaliśmy — mówi oskarżony — przerzuceni w rejon, którego dowódca, czując się za nas odpowiedzialnym, zorganizował dla nas ochronę z 6 ludzi uzbrojonych w automaty i karabiny.

Oskarżony przedstawia Sądowi przebieg tego objazdu oraz ogólnikowo podaje tematy poruszane na odprawach organizacyjnych. Na każdej odprawie Halny wygłaszał obszerne referaty propagandowe, oskarżony zaś zabierał głos na tematy polityczne i organizacyjne, pocieszając zebranych, że nie są oderwani i podnosząc ich na duchu. Tematem odpraw były również sprawy współdziałania z Ukraińcami. Oskarżonemu meldowali, że Ukraińcy niecierpliwie oczekują odpowiedzi na wysunięte przez nich propozycje. W związku z tym zagadnieniem oskarżony dawał wskazówki, aby nie prowadzić z nimi walki i w żaden sposób nie zadrażniać sytuacji, ale żeby przewlekać rozmowy. Po tych wyjaśnieniach oskarżonego, przewodniczący zadaje mu dalsze pytania.

Ostoja i jego kontakty

Przew.: — Proszę bliżej opisać kto to był Ostoja i jakie miał on kontakty polityczne?

Osk. odpowiada, że Ostoja był jego szefem propagandy, a później szefem propagandy okręgu. Ostoja — zdaniem Gołębiowskiego — orientował się dobrze w życiu politycznym i posiadał wiele kontaktów z legalnymi organizacjami politycznymi.

Przew.: — Z jakimi stronnictwami politycznymi utrzymywał kontakt Ostoja?

Osk.: — Poprzez swoich wtajemniczonych ludzi miał kontakty i wiadomości z PSL, ze Stronnictwem Narodowym oraz z WRN.

Współpraca WIN z UPA

W dalszym toku przesłuchania przewodniczący okazuje oskarżonemu szereg dokumentów, zawierających meldunki wywiadowcze oraz raporty dotyczące pertraktacji WIN-u z UPA.

Jak wynika z ujawnionych raportów, dowódca oddziału UPA Hrych rozpoczął z komendantem AK na obszar Chełm, Włodawa, Biała Podlaska w październiku 1945 r. pertraktacje w sprawie współdziałania obu organizacji, proponując osobiste spotkanie. Po spotkaniu, które doszło do skutku 27 października 1945 r. komendant „Dziryt" wystosował odpowiedź do Hrycha zaczynającą się, jak wynika z odczytanego przez przewodniczącego raportu następująco: „W związku z naszą rozmową, komunikuję panom, że uznając prawa i dążenia narodu ukraińskiego, zgadzam się na nasze współdziałanie na poniższych zasadach". W dalszej części odczytywanego raportu, „Dziryt" określił poszczególne punkty porozumienia, z których jeden dopuszcza możliwość rekwizycji żywnościowej na ludności polskiej przez oddziały ukraińskie.

Następny odczytany raport obejmuje odpowiedź Hrycha zatwierdzającą układ z małymi poprawkami, tyczącymi niektórych jego punktów.

Rozprawa trwa.

Przystosowanie produkcji maszyn rolniczych do potrzeb wsi

Intensyfikacja rolnictwa jest w dużej mierze uzależniona od maszyn rolniczych. Jest to całkowicie zrozumiałe, jeśli się weźmie pod uwagę straty, poniesione przez wieś w czasie okupacji.

W ostatnich dniach grudnia 1946 r. odbyła się konferencja Zjednoczeń i Central Zbytu Maszyn Rolniczych w sprawie programu produkcji maszyn i narzędzi rolniczych na rok 1947. Rezultatem konferencji i doświadczeniem produkcji w roku 1946 są następujące osiągnięcia:

1) wyeliminowane zostały z produkcji maszyny rolnicze, ustępujące pod względem technicznym nowym typom,

2) nastąpiła standaryzacja produkcji młocarni szerokomłotnych, które są już wyrabiane we wszystkich fabrykach podług jednolitego typu uznanego za najlepszy,

3) aby zaspokoić potrzeby ogrodnictwa zaczęto produkować siewniki ogrodowe ręczne typu „Planet",

4) szereg fabryk przystąpił do produkcji narzędzi ręcznych typu „Wolfa" oraz tanich siewników tego samego typu,

5) rozpoczęto również produkcję ręcznych pielników typu „Planet" oraz jednorzędowych opielaczy konnych,

6) fabryka „Resko" rozpoczęła produkcję siewników do nawozów sztucznych,

7) huta „Ludwików" produkować będzie tanie siewniki rzędowe. Fabryka Pałaszewski w Rogoźnie produkuje czyszczalnie do zboża typu „Neusaat".

Duże zainteresowanie rolnictwa maszynami zmusza przemysł do uporządkowania produkcji maszyn rolniczych.

PLAN TRZYLETNI kluczem do dobrobytu

Sprawy niemieckie

(Telefonem od wł. korespondenta)

W sowieckiej strefie okupacyjnej lepiej

Berlin, 17 stycznia 1947.

W okresie, gdy w Niemczech zachodnich i południowych okupowanych przez Anglosasów, sytuacja żywnościowa zaostrza się coraz bardziej — w sowieckiej strefie okupacyjnej nastąpiła w dziedzinie aprowizacji dalsza wydatna poprawa. Najniższe kategorie kart żywnościowych zostały zniesione, a ich posiadacze automatycznie otrzymają grupę wyższą, tzw. karty urzędnicze. Ten niewątpliwy sukces sowieckich metod gospodarczych komentuje następująco publicysta „Neues Deutschland": „Podczas gdy w strefie zachodniej już w kilka miesięcy po żniwach nie udało się utrzymać przydziału żywności w wysokości ustalonej i wyłania się tam groźne widmo głodu — w Niemczech wschodnich nastąpiło poważne polepszenie sytuacji żywnościowej. Jest to wynik planowej gospodarki rolnej".

W lisiej skórze

W sprawie przyszłego traktatu pokojowego organ partii „Jedność", „Neues Deutschland" porusza nadal to zagadnienie, pisząc: „Jeśli przyszły pokój zapewnić ma światu bezpieczeństwo, musimy powiedzieć: „Bez zasadniczej reformy rolnej, bez wywłaszczenia i nacjonalizacji zakładów będących własnością zbrodniarzy wojennych i monopolistów, nie ma miejsca na demokrację niemiecką i nie ma bezpieczeństwa europejskiego. Spodziewamy się, że pokój przyniesie narodom rzeczywiste bezpieczeństwo wobec wszelkiej nowej agresji".

Niemcy takie, jak je oglądamy dzisiaj, przedstawiają w dalszym ciągu groźne niebezpieczeństwo dla przyszłego pokoju Europy. Dobrze więc, że przynajmniej niektórzy z nich widzą sprawę jasno. Warunkiem pokoju Europy jest rozbrojenie i demokratyzacja Niemiec. Warunkiem demokratyzacji Niemiec jest przebudowa ustroju, taka, jaka nastąpiła na obszarze okupacji radzieckiej.

Anglosaska demokracja w Niemczech

Jak wygląda szeroko reklamowana demokracja Niemiec zachodnich na modłę anglosaską, na podstawie kilku przykładów podaje dziennik berliński „Neues Deutschland". Naród niemiecki korzysta obecnie z lekcji poglądowej na temat różnych odmian „demokracji", praktykowanej w poszczególnych krajach Niemiec zachodnich, północnych i południowych.

To, co nazywa się tam demokracją, jest w gruncie rzeczy parodią tego pojęcia i wypaczeniem woli ludu. Ilustracją tego były wybory gminne w strefie brytyjskiej, przeprowadzone 13 października ub. r. Ten rodzaj demokracji — pisze „Neues Deutschland" — który chcą nam koniecznie postawić jako wzór, jest w gruncie rzeczy tylko sprytną metodą fałszowania rzeczywistego stosunku sił i pozbawienia prawa szerokich mas do samostanowienia, pogłębienia rozbicia klasy robotniczej i stabilizacji dotychczasowych reakcyjnych stosunków.

(MTZ)

Uroczystości PCK w Kijanach

Koło PCK w Kijanach urządziło w dn. 6 bm. choinkę dla 100 dzieci członków PCK. Uroczystość rozpoczęto składaniem życzeń i przemówieniem miejscowego skarbnika PCK, ob. W. Spasiewicza na temat istotnych celów PCK, po czym dzieci zasiadły do wspólnej wieczerzy, gwarząc i śpiewając kolędy. Na zakończenie każde dziecko dostało upominek gwiazdkowy.

3040 sierot w rodzinach zastępczych na terenie Lubelszczyzny

Ogrom zawieruchy wojennej wyniósł się między innymi w tysiącach osieroconych dzieci, rozproszonych po całej Polsce. Tymi najnieszczęśliwszymi ofiarami terroru hitlerowskiego zajął się obecny Rząd Polski, powierzając opiekę nad opuszczonymi sierotami Ministerstwu Oświaty, które z kolei poprzez Kuratoria — Wydziały Opieki nad Dziećmi, Inspektoraty Szkolne i nauczycieli otacza opieką dzieci, przebywające w rodzinach zastępczych. Przez dzieci w rodzinach zastępczych rozumie się dzieci osierocone, pozbawione opieki rodzicielskiej i żyjące w rodzinach, które nie są z mocy prawa zobowiązane łożyć na ich utrzymanie i wychowanie, a podejmują się tych obowiązków dobrowolnie.

W Okręgu Szkolnym Lubelskm w/g dotychczasowej rejestracji sierot w rodzinach zastępczych przebywa 3040 dzieci.

Dla dobra wychowywanych dzieci, przebywających w rodzinach zastępczych — każda rodzina zastępcza powinna znać i orientować się w sytuacji prawnej powierzonych jej dzieci.

Jaka jest sytuacja dzieci, pozbawionych pieczy rodzicielskiej? Dla tych dzieci przewidziana jest instytucja O p i e k i, instytucja, mająca na celu przede wszystkim zapewnienie ochrony prawnej wymienionym dzieciom. Dziecko więc pozbawione normalnej pieczy rodziców musi mieć wyznaczonego przez władzę opiekuńczą — opiekuna. Władzą opiekuńczą jest sąd grodzki.

Wyznaczony przez władzę opiekuńczą opiekun staje się prawnym przedstawicielem dziecka, a więc analogicznie jak ojciec czy matka, reprezentuje je wobec osób trzecich, władz, urzędów, sądów.

Osoby faktycznie sprawujące opiekę nad dziećmi, pozbawionymi pieczy rodzicielskiej, powinny wystąpić do władz opiekuńczych (sądów grodzkich) o wyznaczenie ich o p i e k u n a m i na podstawie prawa opiekuńczego. Wniosek taki wolny jest od opłat sądowych.

Jeśli dziecko jest nieznanych rodziców, powinno mieć sporządzoną m e t r y k ę u r o d z e n i a. Należy wystąpić do starostwa z wnioskiem o nadanie dziecku imienia i nazwiska, przy czym osobie sprawującej faktycznie pieczę nad dzieckiem przysługuje prawo wskazania brzmienia imienia i nazwiska dziecka, a także imion, jakie mają być wpisane do aktu urodzenia, jako imiona rodziców.

Jeżeli która z rodzin pragnie dziecko a d o p t o w a ć (uznać za swoje), a odpowiada warunkom ustawowym, może to uczynić przez sporządzenie aktu przysposobienia (adoptacja) przed władzą opiekuńczą (sądem grodzkim).

W zasadzie wiek przysposabiającego ustalony został na ukończonych lat 35, ale w niektórych przypadkach został obniżony do lat 25. Przysposobić może osoba samotna, małżeństwo zarówno bezdzietne, jak i dzieci mające, przysposobić mogą małżonkowie wspólnie, bądź jedno z nich za zgodą drugiego.

Postępowanie w sprawach adoptacji jest wolne od opłat sądowych.

Przez adoptację uzyskuje dziecko sytuację analogiczną do dziecka własnego osoby przysposabiającej, a więc może otrzymać jej nazwisko, oraz uzyskać prawo dziedziczenia po nim, prawa zaś i obowiązki rodzicielskie przechodzą na przybranych rodziców.

Adoptujący ma prawo pobierać na dziecko adoptowane dodatek rodzinny do uposażenia, deputaty, kartki żywnościowe tak jak na własne dziecko.

Rodziny zastępcze powinny wiedzieć, że:

1. W sprawach o zapatrzenie emerytalne dla sierot po funkcjonariuszach państwowych i zawodowych wojskowych, a także po emerytach tych kategorii zwracać się należy do Państw. Urzędu Emerytalnego (W-wa, Inflancka) lub Izb Skarbowych,

2. sierotom po inwalidach wojennych przysługuje renta sieroca,

3. w sprawie zaopatrzenia sierot po pracownikach, ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych należy zwracać się do Ubezpieczalni Społ. lub Zakładu Ubezpieczeń Społ.,

4. sieroty po uczestnikach ruchu podziemnego lub partyzanckiego, mają prawo do zasiłków i pomocy,

5. sieroty po ofiarach wrogów demokratycznego ustroju Polski mają prawo do zasiłków i pomocy. Podania z odpowiednimi dowodami kierować należy do komisji kwalifikacyjnej przy właściwej Radzie Narodowej,

6. w sprawach zaopatrzenia sierot po pracownikach większych instytucji, mających własne pragmatyki służbowe, należy zgłaszać się do tych instytucji.

(Opr. na podstawie materiałów przesłanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego).

Kurs drużynowych zuchowych w Lublinie

W dniach od 2 do 10 bm. odbył się kurs drużynowych zuchowych z Okręgu Lubelskiego, zorganizowany przez Lubelską Komendę Chorągwi Harcerzy. W kursie wzięło udział 46 uczestników.

Na zakończenie kursu drużynowi zorganizowali „ognisko", na które zaprosili gości i sympatyków harcerstwa. Nastrój był nadzwyczaj miły. Sala rozbrzmiewała muzyką „przygodnej trójki", grzmiała okrzykami i oklaskami. Goście i harcerze złączeni byli w jedną rozbawioną gromadę; wszyscy śpiewali pieśni harcerskie: „O Felku, co od ojca brał cybuchem", to znowu „O Janku, który zagrywał swojej wiosce". Wesołość wzrastała, bo zuchy umieją grać na skrzypcach, na trąbce, na flecie, na bębnie, tańczyć bez muzyki, odtwarzać pociąg i karuzelę. Obecni zapomnieli, że są już dorośli, że mają za sobą lata ciężkich przejść. Czuli się młodzi i bawili jak dzieci.

Kursistom zostało z miłych dni kursu nie tylko wspomnienie, ale wzbogacili również swe umysły. Będą mogli oni założyć nowe gromady zuchów.

W marcu nowe ekshumacje

We wrześniu ub. roku na skutek instrukcji Zarządu Głównego PCK zorganizowano przy PCK tzw. Okręgowe i Powiatowe Komitety Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność, obejmujące swą opieką groby z lat Insurekcji Kościuszkowskiej aż po czas odzyskania niepodległości, tj. po 1945 rok. W skład Okręgowego Komitetu Lubelskiego weszli przedstawiciele władz państwowych, organizacji społecznych i politycznych z sędzią Sądu Apelacyjnego, ob. Blindże na czele. W łonie tego Komitetu utworzono: 4 sekcje, a mianowicie: 1) odszukiwania grobów, 2) ekshumacyjno - informacyjną, 3) techniczną i 4) finansową.

W okresie Wszystkich Świętych, tj. 1, 2 i 3 listopada ub. r. przeprowadzono w Lublinie i województwie zbiórkę pieniężną, która dała: na terenie powiatów — 214.754 zł., zaś w samym Lublinie stosunkowo mało, bo 48.377 zł. Ogółem ze zbiórki uzyskano 263.132 zł., które częściowo użyto na ekshumację zwłok dwóch zbiorowych grobów na Lemszczyźnie, przeprowadzoną w dniach 18—21 listopada ub. roku. W jednym z tych grobów znaleziono zwłoki 11 ludzi, w drugim — 67, przy czym zdołano rozpoznać 56 osób.

Chwilowo ze względu na mrozy dalsze ekshumacje odłożono i dopiero w pierwszych dniach marca br. Komitet przystąpi do ekshumacji zwłok ze zbiorowego grobu przy zakładzie OO. Salezjanów na Kalinowszczyźnie oraz grobu na Czechowie. Powiatowy Komitet przeprowadzać będzie ekshumacje zwłok z mogił przy szosach: warszawskiej, piaseckiej i lubartowskiej.

Z listów do Redakcji

Czy to jest sprawiedliwe?

Panie Redaktorze!

Niejeden z nas zadaje sobie pytanie, czy to jest sprawiedliwe, aby według nowej taryfy Elektrowni Miejskiej wszyscy abonenci płacili jednakową stawkę za 1 Kw, tj. 7 zł. Do stycznia br. taryfa przewidywała 50-procentowe zniżki dla urzędników różnych instytucji i studentów, zaś dla pracowników miejskich zniżki w wysokości 75 proc. Nie wchodzimy w to, ile obecnie będą płacili pracownicy miejscy, gdyż oni zawsze byli uprzywilejowani, ale nie możemy uważać za sprawiedliwy fakt, iż kupcy i rzemieślnicy, których dochody przekraczają wielokrotnie uposażenia urzędników, będą płacili te same stawki. A studenci, którzy tak często zarabiają korepetycjami na życie i muszą uczyć się nocami, czy mogą płacić 7 zł. za 1Kw. Na pewno nie!

Czytelniczka.

Z Komisji Kalkulacyjnej

Na wczorajszym posiedzeniu Komisja Kalkulacyjna ustaliła cenę masła wiejskiego na 320 zł, mleczarnianego — na 400 zł za 1 kg. Uwzględniając przejściową stagnację na rynku, spowodowaną niedawnymi mrozami, podwyższono cenę jajek do 20 zł i ziemniaków na 5.50—6 zł. Jednocześnie Komisja uchwaliła wprowadzenie do cennika cen na ciastka (18 zł za sztukę) i na pączki (16 zł za sztukę). (ł)

Nowe przewodniki turystyczne już w bieżącym roku

W bieżącym roku ukaże się w sprzedaży szereg nowych przewodników turystycznych, opracowanych przez wybitnych fachowców, w pierwszym rzędzie dla terenów odzyskanych.

Prof. Kilarski opracowuje duży przewodnik po województwie gdańskim i całym wybrzeżu. Równocześnie przygotowuje się przewodniki po Ziemi Lubuskiej, których autorami są Krygowski i Zajchowska, oraz po województwie olsztyńskim. Jeśli chodzi o Ziemię Dolnośląską i Opolszczyznę, to staraniem Ministerstwa Zdrowia ma się ukazać przewodnik do uzdrowiskach śląskich. Należy nadmienić, że Państwowy Zarząd Uzdrowisk wydał już dobry przewodnik po uzdrowiskach dolnośląskich.

Z chwilą ukazania się zamierzonych przewodników odpadnie jeden z najpoważniejszych kłopotów turystów, którzy — znalazłszy się na Ziemiach Odzyskanych — stają przed niełatwym problemem wyboru najciekawszych i najwartościowszych szlaków po ziemiach, obfitujących w szereg historycznych pamiątek i przepięknych zakątków krajobrazowych.

Sklep zamknięty CHD w Lublinie

Zadaniem powołanej do życia pod egidą Zw. b. Więźniów Politycznych Centrali Handlu detalicznego jest zaopatrzenie świata pracy poprzez sklepy zamknięte w towary tekstylne, a tym samym — walka ze spekulacją.

Również w Lublinie został otworzony w gmachu OKZZ przy ul. Krakowskie Przedmieście 29 (III p.) sklep zamknięty Centrali, w którym członkowie Związków Zawodowych poprzez właściwe sobie Związki mogą zaopatrzyć się w towary tekstylne. Na wniosek Zarządu danego Związku, lub też na zarządzenie OKZZ, będą ustalane normy miesięczne, według których każdy Związek będzie mógł dokonać zakupu towarów. Upoważnienia do pobrania towarów będą każdorazowo wystawiane przez OKZZ.

W związku z powyższym OKZZ wystosowała okólnik do wszystkich Okręgowych Zarządów ZZ i Rad Powiatowych ZZ na terenie woj. lubelskiego zalecający Zarządom i Radom zainteresowanie wszystkich członków Zw. Zawodowych zakupem artykułów tekstylnych w Centrali i doradzający utworzenie Kas Samopomocowych, w których członkowie ZZ mogliby zaopatrywać się na dogodnych warunkach spłat ratalnych w gotówkę w celu dokonania zakupów.

W czwartą rocznicę śmierci i w dniu imienin

ś. p.

HENRYKA OBLICKIEGO

zmarłego w obozie w Oświęcimiu w dniu 19 stycznia 1943 r. prochy jego kryje nieznana mogiła. Zostanie odprawiono nabożeństwo żałobne w dniu 18 b. m. o godzinie 8.30 w kościele Katedralnym, na które zapraszają Kolegów, Znajomych, Przyjaciół pozostali w nieutulonym żalu

Matka, brat i rodzina.

261

Tabela drużynowych mistrzostw Polski w boksie

Lublinianka na trzecim miejscu

GRUPA I:

1) Grochów — 3 spotkania, 3 wygrane, pkt. 35:13,
2) MKS Gdynia — 2 spotk., 2 wygrane, pkt. 22:10,
3) Zjednoczone Bydgoszcz — 2 spotkania, 1 wygrane, 1 przegrane, pkt. 17:15,
4) Warta Poznań — 2 spotk., 1 wygr., 1 przegr., pkt. 16:16,
5) Wisła Kraków — 2 spotkania, 2 przegrane, pkt. 9:23,
6) I KS Wrocław — 3 spotkania, 3 przegrane, pkt. 13:35

GRUPA II:

1) ŁKS Łódź — 2 spotkania, 2 wygrane, pkt. 27:5,
2) Batory Śląsk — 2 spotk., 2 wygrane, pkt. 24:8,
3) Lublinianka — 3 spotkania, 2 wygrane, 1 przegr., pkt. 26:22,
4) HCP Poznań — 2 spotkania, 1 wygrane, 1 przegrane, pkt. 15:17,
5) CKS Częstochowa — 3 spotkania, 1 wygrane, 2 przegr., pkt. 16:30,
6) OM TUR Rzeszów — 4 spotkania, 4 przegrane, pkt. 18:44.

———oOo———

Przed mistrzostwami Polski w siatkówce

Znamy już przeciwników Lublinianki

W dniach od 24 do 26 stycznia rozegrane zostaną w Łodzi finałowe spotkania o mistrzostwo Polski w siatkówce drużyn męskich.

Rozgrywki odbędą się w czterech następujących grupach:

I grupa: Olsza (Kraków), Victoria (Częstochowa), YMCA (Gdańsk).

II grupa: AZS (Łódź), Zjednoczenie (Bydgoszcz), HCP (Poznań).

III grupa: Lublinianka (Lublin), Lenko (Bielsko), Skra (Warszawa), mistrz Wrocławia.

IV grupa: AZS (Warszawa), YMCA (Łódź), mistrz Okręgu Radomskiego i KKS Olsztyn.

Wszystkie drużyny rozegrają po jednym spotkaniu każdy z każdym w grupach. Zwycięzcy grup spotkają się w finale.

Siatkarze lubelscy mają duże szanse na wejście do finału. Od ich formy zależy lepsze czy gorsze miejsce.

———oOo———

Świetlica w śródmieściu

Dzięki przychylności dyrektora Przemysłu Skórzanego Garbarnia otrzymała nowy lokal na świetlicę przy ul. Racławickiej 6.

W nowej świetlicy klubowej sekcja tenisa stołowego przeprowadza treningi przed mistrzostwami okręgu.

Sucha zaprawa dla piłkarzy rozpoczyna się 15 lutego w sali Domu Żołnierza pod kierownictwem jednego ze starszych piłkarzy.

Derby Lublina na lodzie

W dniu dzisiejszym o godz. 2 po poł odbędzie się niezwykle interesujące spotkanie hokejowe Lublinianka — AZS. Z uwagi na dobrą formę zawodników obu drużyn, zawody będą b. zacięte, w których pokaże się jaki zespół powinien reprezentować Lublin na forum ogólnopolskim.

Dyr. Boczar delegatem Polski

Prezes Polskiego Związku Hokeja na Lodzie dyr. Boczar, jako reprezentant Polski weźmie udział w kongresie Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie, który będzie obradował w Pradze podczas hokejowych mistrzostw Europy.

Zakłady Mechaniczne
WŁADYSŁAW MALISZEWSKI
LUBLIN, Przemysłowa 15 tel. 16-37
WYKONUJE: Budowa i Przebudowa Młynów
Kamienie Młyńskie
Młewniki
Perlaki aut. „MARS"
Frezowanie trybów
Pędnie, łożyska samosmarowe
Koła pasowe i t. p.
3231

Sukces lubelskiej narciarki

Sekcja Narciarska TS „Wisła" z Krakowa zorganizowała 3 bm. na Hali Gąsienicowej zawody o Odznakę Sprawności PZN.

Trasa biegów miała typowo górski charakter.

W zawodach tych duży sukces odniosła narciarka lubelska Alicja Górniewiczówna, zdobywając pierwsze miejsce w biegu pań na 8 km z czasem 33 min. i 2 sek.

W 12 km biegu seniorów Włodzimierz Górniewicz z Lublina zajął drugie miejsce z czasem 58 min. 18 sek. Pierwszy był Kękuś Tadeusz — 56 min. 11 sek.

Co słychać w Garbarni?

Sekcja bokserska Garbarni przygotowuje się do dwóch ciężkich spotkań.

W lutym br. gościć będą w Lublinie zespoły: warszawskiej Legii oraz „Gryfu" z Torunia.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

I-szy dzień ciągnienia I-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 13524 23223 28071

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 98 7383 21280 22662 27407 29494 33969 38830 41460 44754 44992 52920 54193 64399 65821

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 2179 5922 12513 17788 23336 28732 29765 30983 32615 36030 41505 41765 41859 42759 47243 49046 49192 52295 61426 66840 68064 68856 69395

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 1053 3269 4354 7492 8930 11184 13217 13494 22343 25527 37419 40957 45471 49578 51359 54965 56016 58839 59027 64049 69997

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 415 868 1509 1805 2330 3185 4216 5102 6359 6468 7113 7621 7872 8883 12439 14235 14439 14494 16063 17712 18565 20342 20470 21439 22185 22333 22824 23286 23359 23614 24032 24874 25136 26719 26803 27218 27762 27848 29172 31172 31354 31433 31990 32292 33127 34524 35475 36098 38469 38601 39096 39402 41110 42629 42728 43215 44613 45206 46976 48046 48112 49571 50431 52644 54359 54[illegible]67 54956 55652 55809 56495 58005 60496 61060 63774 65674 65825 65965 66615 67889 69323 69623

Wygrane po 500 zł. NrNr 36 78 81 176 222 87 336 90 485 556 62 79 704 6 826 70 7 85 928 39 56 1019 137 172 208 16 315 18 80 1611 12 55 91 1757 77 82 1832 62 2003 102 85 99 311 13 55 523 723 37 50 88 2805 22 46 91 3040 171 320 463 4 74 619 703 68 802 63 5 4115 354 79 455 66 561 72 612 85 794 8 880 3 905 5080 123 253 301 67 71 432 3 605 961 6033 095 221 77 303 390 429 70 574 646 708 57 70 858 68 997 7116 32 51 338 461 525 624 80 4 966 8040 7 89 92 130 5 57 93 7 234 302 29 46 474 524 645 744 829 45 69 905 61 9018 118 234 75 87 331 519 57 70 8 877 981 10055 139 83 302 77 96 407 63 7 503 85 629 704 43 11243 64 320 44 59 75 96 420 39 502 36 622 84 96 724 65 672 965 12049 73 132 204 29 90 425 60 510 12 63 630 81 7 833 901 13042 52 96 448 83 637 55 70 801 926 14119 53 211 93 309 12 95 418 551 633 41 728 64 808 15107 47 222 94 332 9 427 641 783 805 20 937 16145 87 256 418 78 560 717 83 916 62 4 17004 54 140 154 85 202 7 60 8 82 321 45 53 513 57 606 78 89 709 856 18010 62 303 446 523 91 4 679 808 902 9 70 5 19172 208 78 87 360 441 92 515 31 621 47 60 81 748 986 20061 098 114 188 215 476 493 538 745 767 786 828 842 960 978 21054 087 075 091 129 137 168 251 348 382 438 496 539 576 600 601 700 728 815 826 949 960 22021 071 087 134 165 193 239 274 386 471 602 831 846 885 966 986 23028 150 160 234 328 332 337 412 561 622 656 711 740 968 24017 019 034 124 179 245 260 512 526 615 616 640 677 692 711 774 858 862 25026 078 239 446 595 706 808 884 915 26093 099 122 171 195 238 294 372 387 397 447 468 603 681 699 760 905 27014 092 111 151 224 258 331 418 421 562 616 663 834 836 844 855 28088 089 095 120 148 165 293 298 420 422 674 709 830 872 895 911 984 29099 195 403 500 556 575 580 599 628 677 705 751 987

30155 297 468 510 528 673 695 813 934 945 31028 049 084 178 225 365 463 491 560 566 700 32250 305 352 373 471 545 587 819 902 976 978 33001 044 118 228 280 317 347 590 618 623 679 953 970 34225 280 308 350 359 381 432 573 660 743 812 903 945 954 993 995 35016 059 097 152 162 195 237 394 416 438 454 477 500 649 787 806 896 936 948 36153 321 411 412 414 420 425 463 469 538 608 655 703 707 796 874 934 951 37072 130 152 175 193 206 208 249 257 322 451 464 537 730 769 776 830 855 883 886 939 946 38021 043 049 106 161 405 438 543 606 667 745 780 953 39060 247 306 368 424 430 501 517 543 676 684 762 872 896 903 929 984 40089 134 140 209 346 411 412 464 793 837 888 939 41023 038 125 227 370 494 561 716 950 42200 232 316 370 435 621 702 854 939 43019 150 271 280 368 432 503 541 654 655 660 663 789 834 902 944 965 981 44007 033 051 055 065 132 159 305 456 481 482 503 609 639 801 811 821 905 917 987 45018 068 100 154 266 292 329 380 389 658 660 765 807 818 860 869 885 46037 063 141 153 183 257 311 342 476 584 639 644 749 764 882 884 888 902 845 948 957 978 47052 083 105 156 173 176 218 430 439 444 498 519 602 613 665 686 720 741 902 48099 194 322 414 511 697 945 49002 083 117 165 175 284 321 393 440 446 447 471 477 482 617 698 708 709 711 810 948 50023 140 141 160 213 426 517 627 700 764 857 51008 019 022 057 070 084 145 216 319 356 631 650 668 918 926 52004 092 241 315 331 435 517 547 580 627 647 718 765 767 769 770 777 911 924 982 53005 032 069 391 428 518 673 693 714 722 828 849 54025 057 090 149 167 186 232 352 383 435 550 553 563 753 778 820 873.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

WITOLD POPRZĘCKI 65

PANI DR HANECZKA

— A! I ty tu jesteś — zdziwił się pułkownik. — A to ciekawy zbieg okoliczności!

— Ja zauważyłem niechcący, że to pan — tłumaczył Pogranicki — a chciałem panu kilka słów powiedzieć w bardzo pilnej sprawie. Czy można?

— Przepraszam cię bardzo — rzekł Kalina do Sadowskiego — zaraz dokończę ci tego, co chciałem ci powiedzieć...

— Oni są „na ty" — zdumiał się Pogranicki w duchu. — Co to znaczy?

Ale nie miał czasu roztrząsać dłużej tej tajemniczej kwestii, bo pułkownik podszedł do niego.

— O co chodzi?

— Panie pułkowniku — szepnął Pogranicki. — W klapie płaszcza tego osobnika widziałem znaczek gestapo. Nie jestem pewny, czy to jego płaszcz, ale...

— Zapewniam cię, że to jego płaszcz — roześmiał się pułkownik. — Jego, a nikogo innego, bo tu nie ma żadnego z majorów.

— No, przecież on musi mieć taki znaczek i do tego jeszcze fałszywe dokumenty, tak samo jak ja, żeby mógł się swobodnie poruszać nawet po godzinie policyjnej. A ty myślałeś, że to naprawdę gestapowiec?

Pogranicki poczuł, że się nie może utrzymać na nogach. Napięcie wrażeń było zbyt silne, jak na tak krótki okres czasu, żeby można było nagle o sto osiemdziesiąt stopni odwrócić całą zagmatwaną sytuację dzisiejszego wieczoru...

— Mogę rozwiać resztę twoich wątpliwości. Jako gestapowiec on pali fajkę i pod wódkę pija tylko piwo, nie zagryzając, ale jako Polak — to lubi dobrze zjeść i pali papierosy — śmiał się pułkownik. — Ale zachowaj to wszystko przy sobie, bo to sprawy organizacyjne. Poznajcie się zresztą: — major Gruszka, porucznik Koszałek...

— Podporucznik Koszałek — poprawił Pogranicki, podając rękę Sadowskiemu, którego przed półgodziną chciał trzasnąć półmiskiem sałatki. Ale ja muszę powiedzieć panu pułkownikowi, że o tym odkryciu uprzedziłem wszystkich prawie obecnych w tym domu na przyjęciu.

— Niech się pan nie martwi — przerwał Sadowski. Nie pierwszy raz mi się to zdarza, że ktoś spostrzegawczy wykrywa tę oznakę. Niech pan tą samą drogą odwoła, jaką pan przestrzegał, tylko niech pan po prostu zaznaczy, że ja to noszę dla ostrożności, żeby móc swobodnie poruszać się po godzinie policyjnej, a nie dlatego, że jestem majorem. No, bardzo porucznika przepraszam, ale nie zatrzymujemy pana pułkownika dłużej!

— Rozkaz — trzasnął obcasami Pogranicki, żegnając się z pułkownikiem i majorem, uszczęśliwiony w gruncie rzeczy, że tak nieknie zakończyła się podobno paskudna sprawa.

Wpadłszy do jadalni, gdzie milczenie panowało niemal grobowe — Pogranicki nie wytrzymał już i wybuchnął śmiechem. A śmiał się tak długo i serdecznie, że udzieliło się to innym, tym bardziej, że przerywanym głosem zdążył szepnąć Grochowi:

— Ta odznaka Sadowskiego... jest kupiona... To tylko po to... żeby mógł po godzinie policyjnej chodzić!

A „depesza" ta obiegła całe towarzystwo tą samą drogą, co poprzednia.

To też, gdy tylko Sadowski wrócił do stołu — rozmowy rozbrzmiały bardzo głośne i wesołe. Nastąpiło ogólne odprężenie, które wyraziło się od razu szybszym krążeniem butelki, a później i szybszym krążeniem wódki w głowach.

— I po co się pan tak denerwował? — zapytała Anna. — Gdyby to był gestapowiec — nic by pan i tak nie mógł zrobić, a nerwów naszarpał pan sobie niepotrzebnie za cały rok. Musi się pan wziąć za siebie...

— Więc niechże mi pani dokończy tego wykładu, bo już teraz przyrzekam pani, że będę słuchał naprawdę uważnie — mówił Pogranicki, opanowawszy już śmiech z samego siebie i swego zdenerwowania. — Przepraszam panią za wszystko, ale chodziło mi tylko o to, że pani się znalazła w niebezpieczeństwie. Ja choć się denerwuję, ale jestem w gruncie rzeczy przyzwyczajony do takich emocji.

(d. c. n.)

Teatry i kina

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

W końcowych próbach farsa muzyczna Stanisława Gozdawy i Wacława Stępnia pt. „Bliźniak". Na czele zespołu najznakomitszy komik Filmu i Scen Polskich Adolf Dymsza w podwójnej roli Bliźniaków. Kasa Teatru Domu Żołnierza otwiera przedsprzedaż biletów w poniedziałek 20 stycznia o godz. 10 rano.

KINO „APOLLO" oraz KINO „BAŁTYK" od dnia 10 stycznia 1947 r. wyświetlają 1-szy powojenny film polskiej produkcji pt.: „Zakazane piosenki". Nadprogram: P.K.F. Początek seansów: kino „Apollo" 14,45, 17 i 19,15, w święta o godz. 12.30; kino Bałtyk 13,45, 16 i 18,15, w niedziele i święta 11,30.

KINO „RIALTO" wyświetla film p. t. „Samba śnieżna". Nadprogram PKF 2/47.

Pierwsi najśmielsi żeglarze

Pierwszymi żeglarzami, którzy opłynęli Afrykę, byli Fenicjanie. W 600 roku przed narodzeniem Chrystusa rozpoczęli oni swoją żeglugę na Biremach (okręt o dwóch rzędach wioseł z każdej strony) od zachodnich brzegów Afryki. W trzy lata później powrócili oni nieznanym dzisiejszej nauce kanałem od strony wschodniej Afryki do Egiptu.

Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej" wynosi 74 zł. z przesyłką 80 zł.

PKO - II - 448.

Sypialnie i stołowy nowoczesne - używane kupię. Oferty „Gazeta Lubelska" pod „Meble" 196

GAŚNICE hydronetki płynowe, pianowe oraz gaśnice proszkowe dla samochodów, materiałów łatwopalnych i t. p. dostarcza Fabryczna Centrala Zbytu F. P. P. ŁÓDŹ ul. Piotrkowska 46 144

Złóż datek na POMOC ZIMOWĄ

MYDŁO „SIEW" w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach. Fabryka Lublin, Przemysłowa 22 Tel. 26-23 3129

PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD" poleca swoje wyroby doskonałej jakości pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p. Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 46

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

URZĘDOWE

Wydział Powiatowy w Puławach L: Sam. A-9/47.

Puławy, 11 stycznia 1947 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Wydział Powiatowy w Puławach (Powiatowy Zarząd Drogowy) ogłasza przetarg nieograniczony na wyciągnięcie z koryta rzeki Wieprz dźwigarów żelaznych NP. 90 L. 24, 23 sztuk 8 połączonych tężnikami po zniszczonym moście w ciągu drogi powiatowej Puławy — Życzyn — Baranów — Ułęż pod miejscowością Baranów.

Oferty pisemne przy załączeniu:

wypełnionego ślepego kosztorysu, którego formularz jak i bliższe wyjaśnienia można otrzymać w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Puławach i

2. Wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty, które należy złożyć przed przetargiem w Kasie Wydziału Powiatowego w Puławach, a kwit dołączony do oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Puławach do dnia 31-go stycznia 1947 roku do godz. 11-tej, w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zatwierdzenie wyników przetargu nastąpi przez Urząd Wojewódzki.

Kierownik Pow. Zarządu Drog. (J. Polakowski).

Przewodn. W-łu Powiatow. Starosta: (St. Lewtak)

OBWIESZCZENIE

Oddział Hipoteczny Sądu Grodzkiego w Międzyrzecu Podlaskim obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe do nieruchomości miejskich w Międzyrzecu Podlaskim i do wierzytelności po wymienionych zmarłych:

1. Chaimie - Mordku Lejbengartenie vel Lebengartenie, właścicielu nieruchomości nr hipoteczny 490,

2. Janklu Zylbersztejnie synu Nuchima, współwłaścicielu nieruchomości nr hipoteczny 367,

3. Abramie - Icku i Chai Ligatorach, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 392,

4. Moszku Belgiermanie, właścicielu nieruchomości nr hip. 521,

5. Mariem - Dynie Bromberg, wierzycielce sumy 5000 złotych w złocie i Dwojrze Grynsztejn, wierzycielce sumy 1000 rubli i ewikcji 100 rubli, zabezpieczonych na nieruchomości nr hipoteczny 92,

6. Szyfrze Bibie, córce Moszka Fajntucha, właścicielce nieruchomości nr hipoteczny 512,

7. Chaimie - Boruchu i Chanie-Taubie Daleckich i Ruchli z Daleckich Ligator, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 391,

8. Moszku Sobelmanie i Mniszce Sobelman, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 122,

9. Nusynie Grumantelu, Esterze Grumantel i Icku Fojglu, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 120,

10. Dawidzie - Lejbie Gurmanie i Marii Gurmanowej, dzieciach Chaima - Hersza, współwłaścicielach nr hipoteczny 361 i 386,

11. Janklu synu Arii Hauzmanie, współwłaścicielu części nieruchomości nr hipoteczny 393,

12. Srulu - Wolfie Rychterze synu Ajzyka, właścicielu nieruchomości nr hipoteczny 324,

13. Matli i Szmulu-Herszu Zajdhefterach i Boruchu - Mordku Twardedrzewo, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 402,

14. Frydzie z Kolnerów Jawerbaum, żonie Srula-Isera, właścicielce nieruchomości nr hipoteczny 194,

15. Moszku, Esterze - Gitli i Chai - Surze Jawerbaumach i Baszewie Korenblum, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 312,

16. Berku i Szewie Dzikach, współwłaścicielach części nieruchomości przez zastrzeżenie nr hipoteczny 36,

17. Chaimie - Szmulu Wojażerze, właścicielu nieruchomości nr hipoteczny 127,

18. Małce Sapir, współwłaścicielce nieruchomości nr hipoteczny 332,

19. Chaimie - Boruchu i Nachmanie Sobelmanach, wierzycielach sumy 8000 zł., zabezpieczone pod nr 3 działu IV-go na połowie nieruchomości nr hipoteczny 122, należącej do Mnichy Sobelman,

20. Moszku, syna Dawida i Chanie - Basi małżonkach Cukierman, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 489,

21. Benjamie i Herszku Finkielsztejnach, właścicielach nieruchomości nr hipoteczny 78,

22. Kielmanie i Herszku Finkielsztejnach, synach Eli, współwłaścicielach nieruchomości nr hipoteczny 306.

Termin zamknięcia powyższych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 31 lipca 1947 roku. W terminie tym osoby zainteresowane, osobiście lub przez pełnomocników, w tutejszej kancelarii, winny zgłosić swe prawa pod skutkami prekluzji.

Omówienia; pod poz. 10 zakr. „Dawida", a pod poz. 12 „właścicielu"

Sędzia Oddziału Hipotecznego Cz. Kosiński. 258

NAUKA

DYREKCJA Gimnazjum dr. Szczęcha (1-go Maja 10) ogłasza zapisy do I gimn. w czasie od 20—31 stycznia. Do wyższych klas przyjęcia w miarę wolnych miejsc. Informacji udziela kancelaria od 15,30 do 18,30. Dyrekcja. 243

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy ul. Narutowicza 33, godz. 17,30—19,30. 12

KURS nowoczesnego kroju męskiego, przygotowawczy do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego przy Cechu Krawców w Lublinie, pod kierownictwem A. Pawłowskiego, absolwenta Akademii Kroju w Paryżu. Zapisy oraz informacji udziela sekretariat Cechu, Lublin, Złota 2. 215

PRACA

WYTWÓRNIA ZABAWEK poszukuje zdolnego przedstawiciela ewent. odda wyłączność. Oferty pisemne „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „1-281". 201

POWIATOWY Zarząd Drogowy we Włodawie przyjmie od zaraz:

1 Technika kreślarza.

1 Drogomistrza z wykształceniem technicznym.

1 Technika rejon. dla dróg samorządowych.

1 Magazyniera PZD.

Warunki do omówienia na miejscu, odpisy dokumentów należy składać do PZD Włodawa, ul. Sejmowa 11. Termin 5 lutego. 220

DO SAMODZIELNEGO DOMU potrzebna gospodyni. Zgłaszać się z referencjami Lublin, Poniatowskiego 6 m. 2, od godziny 17 do 18. 229

Państwowa Centrala Handlowa Lublin, ul. Lubartowska 13 zatrudni natychmiast biegłą stenotypistkę. 260

LEKARSKIE

WENERYCZNE, skórne, płciowe Dr. Feldman 9—2. Lubartowska 19-6. 156

DR RAK LEON, choroby weneryczne, skórne. Wyszyńskiego 12 m. 25, parter 6484

Dr. PINUS, choroby skórno-weneryczne ul. Lubartowska 18, tel. 43-50. 234

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Biuro Mierniczego Przysięgłego Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4. 6472

KUPIĘ willę w okolicy kościoła Garnizonowego. Zgłoszenia, telefon: 32-03 od godz. 13—14. 233

MŁOCARNIE szerokomłotną czyszczącą zboże, z pasami, oraz motor 8-konny benzynowy z powodu wyjazdu sprzedam, Stanisław Flądro, Ruskie - Piaski (stacja), pow. Zamość. 242

PLUSKIEWKI, spinacze, wsuwki do włosów, dostarcza Wytwórnia Wesely, Kraków, Mostowa 4. 185

KALENDARZE tablicowe 300 zł. setka, kieszonkowe — terminowe 1100, z piosenkami 800 zł. Gromnice, kadzidło obrazki kolędowe od 70 zł. setka, oleodruki. Wytwórnia Dewocjonalii Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49. 244

PRASY-AUTOMATY nożne do mydeł, 500 tuzinów dziennej wydajności, wiórkarki, sztance, maszyny do świec dwunastek, szesnastek, dwudziestek, 100, 150, 250 kg. dziennej wydajności. Małe, wygodne, łatwa produkcja. Inż. Bogusławski, Warszawa — Sienna 41/21. 248

KUPUJĘ włókno konopne — i zamieniam na wyroby powroźnicze, B. Muszyński, Gdynia 4. 247

POSZUKIWANIA

ALEKSANDRA Bilewicz, Lublin, ul. Dolna Panny Marii 44, poszukuje rodziny. 240

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę) nr 2487 wydany przez Zarząd gminny Mełgiew, na nazwisko Dziwoty Michała, zamieszkałego wieś Krzczonów, gm. Mełgiew, pow. Lublin. 239

UNIEWAŻNIAM skradzione: przedwojenny dowód osobisty, kartę repatriacyjną, orzeczenie posiadania ziemi, wydane przez PUR, na nazwisko Kuriat Antoni, zamieszkały Międzyrzec Podlaski, pow. Radzyń Podlaski. 238

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową, wydaną przez Sąd Okręgowy Lublin, na nazwisko Jakubiec Anna, zamieszkała Janów Lubelski — Polna 3, pow. Kraśnik. 237

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację OM TUR, legitymację na bezpłatny przejazd autobusem, legitymację na ulgowe bilety, wszystko na nazwisko Stasiak Wacław, zamieszkały Kręta 30. 236

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną, orzeczenie poborowe Komisję Poborową Radzyń, na nazwisko Czarniak Antoni, zamieszkały w Kostrach, gm. Milanów, pow. Radzyń. 231

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez Komisję Poborową Radzyń, na nazwisko Czerkawski Kazimierz, zamieszkały w Milanowie, gm. Milanów, pow. Radzyń. 230

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Nisko, na nazwisko Czaczaj Marian, zamieszkały Pilchów, pow. Tarnogród. 262

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody: kartę rejestracyjną oraz kennkartę, wydane na nazwisko Kukustowicza Bolesława, zamieszkałego kolonia Bródki, gm. Krasnobród. 250

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Lublin, na nazwisko Kowalski Jan, Lublin — Dzierżawna 26. 249

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę, wydaną przez Zarząd Miejski Lublin, oraz pokwitowania, wszystko na nazwisko Wołoch Jadwiga, zamieszkała ul. Krzywa 31/4. 259

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód służbowy, wydany przez Centralę Produktów Naftowych w Krakowie, na nazwisko Serafin Edward, zamieszkały Rury Jezuickie 45. 261

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedzi na zaliczeniem. „Martyni", Kraków — skrytka pocztowa 475. 245

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie: A—12018